

Sygn. akt II Ka 353/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Zbigniew Sadowski

Sędziowie : SO Maria Stolarczyk (spraw.)

SO Marcin Rudnik

Protokolant: st. sekr. sąd. Zdzisława Drózdź

przy udziale Prokuratora Okręgowego w Sieradzu Balbiny Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2014 roku

sprawy **J. B.**

oskarżonego z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. „o przeciwdziałaniu narkomanii”, art. 233 §1 k.k. i innych na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego J. B.

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 08 października 2013 r. sygn. akt II K 187/13

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 636 § 1 k.p.k. :

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną,
2. zasądza od J. B. na rzecz Skarbu Państwa 750 (siedemset pięćdziesiąt) złotych opłaty za II-gą instancję oraz obciąża go wydatkami postępowania odwoławczego w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych.

Sygn. akt II Ka 353/13

UZASADNIENIE

W skierowanym do Sądu Rejonowego w Sieradzu akcie oskarżenia zarzucono J. B. to, że:

I. W lipcu 2005 roku w S., województwa (...) uczestniczył wspólnie z innymi osobami odpowiedzialnymi w odrębnym postępowaniu w obrocie znacznej ilości środków odurzających w postaci nie mniej niż 1000 sztuk tabletek ekstazy,

to jest dokonanie czynu z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

II. W dniach 12 lipca i 6 września 2012 roku oraz 22 października 2012 roku w S., województwa (...) systematycznie i w podobny sposób podał nieprawdę przed Sądem Okręgowym w Sieradzu w sprawie II K 70/11 pomimo uprzedzenia o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań odnośnie okoliczności porwania go i fałszywego oskarżenia w treści tych zeznań Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Łodzi P. P. o wywieranie na niego presji oraz zagrożenie mu spowodowaniem postępowania karnego w celu zmuszenia go do złożenia zeznań określonej treści i pomówienia tym

samym prokuratora o takie postępowanie, które mogło narazić go na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu,

to jest dokonanie czynu z art. 233 § 1 kk i art. 234 kk i art. 212 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w z w. z art. 12 kk

Wyrokiem z dnia 08 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Sieradzu w sprawie II K 187/13 uznał J. B. w miejsce zarzucanego mu w pkt. I czynu za winnego tego, że w lipcu 2005 roku w S., woj. (...) wbrew przepisom ustawy posiadał znaczne ilości substancji psychotropowych w postaci nie mniej niż 1000 sztuk tabletek ekstazy, tj. czynu wypełniającego dyspozycję art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii /Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z 2005 roku ze zm./ i za to na podstawie art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii /Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z 2005 roku ze zm./ wymierzył mu karę 1 /jeden/ roku pozbawienia wolności. Następnie Sąd uznał oskarżonego w miejsce zarzucanego mu w pkt. II czynu za winnego tego, że w dniach 12 lipca, 06 września i 22 października 2012 roku w S., województwa (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, składając zeznania jako świadek przed Sądem Okręgowym w Sieradzu w sprawie sygn. akt II K 70/11 oraz będąc uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, zeznał nieprawdę na temat okoliczności porwania go i fałszywie oskarżył Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Łodzi P. P. o wywieranie na niego presji oraz grożenie mu spowodowaniem postępowania karnego w celu zmuszenia go do złożenia zeznań określonej treści, czym pomówił pokrzywdzonego o takie postępowanie, które mogło narazić go na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu, to jest dokonanie czynu wypełniającego dyspozycję art. 233 § 1 kk i art. 234 kk i art. 212 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk i za to na podstawie art. 233 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 1 /jeden/ roku pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w miejsce jednostkowych kar pozbawienia wolności wymierzonych w punkcie 1 /jeden/ i 2 /dwa/ Sąd orzekł wobec oskarżonego karę łączną 1 /jeden/ roku i 6 /sześć/ miesięcy pozbawienia wolności. Kierując się dyspozycją art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk Sąd wykonanie orzeczonej w punkcie 3 /trzy/ łącznej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby lat 3 /trzy/. Na podstawie art. 71 § 1 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego grzywnę 150 /sto pięćdziesiąt/ stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 /trzydzieści/ złotych. Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty kwotę 750 /siedemset pięćdziesiąt/ złotych oraz tytułem poniesionych wydatków kwotę 90 /dziewięćdziesiąt/ złotych.

Apelację od powyższego wyroku w całości na korzyść oskarżonego wywiódł jego obrońca, który zaskarżył orzeczenie:

- w całości co do pkt. 1,3,4, 5 i 6 wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 08 października 2013 r. w sprawie o sygn. akt II K 187/13

- w zakresie rozstrzygnięcia o karze pkt. 2 wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 8 października 2013 r. w sprawie II K 187/13.

Skarżący zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. polegające na dokonaniu dowolnej w miejsce swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego w postaci zeznań świadków G. P., P. S. (1) i R. S. oraz wyjaśnień oskarżonego, a także wynikający z w/w naruszenia przepisów postępowania błęd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i mający wpływ na jego treść, polegający na przypisaniu oskarżonej sprasstwa i winy w okresie zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. I i przypisanego w pkt. 1, w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje ku temu podstaw. Obrońca oskarżonego zaskarżył także rozstrzygnięcie z pkt. 2 wyroku i zarzucił mu rażąco niewspółmierność orzeczonej kary do wagi popełnionego przestępstwa, w sytuacji gdy okoliczności sprawy uzasadniały warunkowe umorzenie postępowania w zakresie czynu opisanego w pkt. II i przypisanego oskarżonemu w pkt. 2.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego J. B. od zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. I i przypisanego w pkt. 1 oraz warunkowe umorzenie postępowania na okres próby 2 lat w zakresie czynu przypisanego w pkt. 2.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego J. B. jako oczywiście bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie, a zawarte w niej zarzuty i ich argumentacja stanowią jedynie polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu meriti.

Sąd Odwoławczy rozpoznaje apelację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym - tylko w wypadkach określonych w art. 439 kpk i art. 440 kpk. Także w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy z urzędu badał, czy nie zachodzą przesłanki wymienione w powołanych przepisach. Z uwagi na to, iż w sprawie nie doszło do uchybień stanowiących bezwzględne przyczyny odwoławcze, jak również rozstrzygnięcie nie narusza zasady prawdy materialnej, orzeczenie uznano za prawidłowe.

W wyczerpującym uzasadnieniu pisemnym wyroku, sporządzonym z dużą starannością i dbałością o uwzględnienie i szczegółową analizę wszelkich faktów w sprawie istotnych, Sąd meriti poddał wszechstronnej analizie logicznej zebrane dowody, w sposób w pełni przekonywający oraz zgodny ze wskazaniami wiedzy i życiowego doświadczenia, przedstawiając, na jakich przesłankach faktycznych i prawnych oparł swoje własne przekonanie odnośnie do wiarygodności tych dowodów, które Sąd włączył do faktycznej podstawy wyroku i dlatego nie dał wiary pozostałym dowodom. Wnioski ocenne Sądu wyprowadzone zostały z całokształtu okoliczności ujawnionych podczas przewodu sądowego (art. 410 kpk), zgodnie z dyrektywami prawdy (art. 2§2 kpk) i bezstronności (art. 4 kpk), a tym samym nie wykraczają one poza granice ocen zakreślonych dyspozycją art. 7 kpk.

Zasadnym w tej sytuacji będzie przypomnienie utrwalonego od lat poglądu sformułowanego tak w doktrynie, jak też w judykaturze, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana, wtedy dopiero, gdyby w procesie dochodzenia do nich Sąd uchybił dyrektywom art. 7 kpk, pominął istotne w sprawie dowody, lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, wewnętrznie sprzeczne bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączające możliwość merytorycznej oceny kontrolno-odwoławczej. Zarzut przy tym obraży przepisu art. 7 kpk i w związku z tym dokonania błędnych ustaleń faktycznych może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający - oceniając dowody - naruszy zasady logicznego rozumowania, nie uwzględni przy ich ocenie wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Ocena dowodów dokonana z zachowaniem wymienionych kryteriów pozostaje pod ochroną art. 7 kpk, gdy nadto sąd nie orzeknie, z obrażą art. 410 kpk i art. 424§2 kpk oraz nie uchybi dyrektywie art. 5§2 kpk. Tego rodzaju uchybień, tak w procesie dokonywania ustaleń faktycznych, jak też w odniesieniu do uzasadnienia wyroku Sądu meriti, Sąd Odwoławczy - jak wyżej wskazano - nie stwierdził i ich istnienia w żadnym stopniu nie uwiarygodnił skarżący.

W przedmiotowej sprawie Sąd meriti miał w polu widzenia wszystkie ujawnione dowody, których ocena w pełni chroniona jest zasada o jakiej mowa w przepisie art. 7 kpk, co pozwoliło na dokonanie niesprzecznych z logiką i doświadczeniem życiowym ustaleń faktycznych, a w konsekwencji nadanie inkryminowanemu zachowaniu oskarżonego właściwej oceny prawnej. Sąd Rejonowy miał bezpośredni kontakt z wszystkimi ujawnionymi dowodami, co niewątpliwie ułatwiło nabranie uzasadnionego przekonania co do waloru wiarygodności każdego z nich. Skoro więc ocena ta nie wykracza poza dyspozycję normy zawartej w art. 7 kpk, to niewątpliwie odmienne w tej mierze wnioski skarżącego uznać należy jedynie za głos polemiczny, który nie może zdeprecjonować zaprezentowanego przez Sąd Rejonowy sposobu rozumowania.

Sąd Odwoławczy nie dopatrył się także w procedowaniu Sądu I instancji naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. Wymieniony przepis dotyczy wątpliwości jakie może powziąć sąd orzekający (a nie strona) i dopiero gdyby sąd je powziął, a nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego, zasadny byłby zarzut naruszenia tego przepisu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2006 roku, IV KK 221/06, OSNwSK 2006/1/2186, wyrok Sądu Najwyższego z dnia

20 kwietnia 2004 roku, V KK 332/03, OSNwSK 2004/1/751). Nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k., podnosząc wątpliwości strony, co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku zatem, gdy pewne ustalenie faktyczne zależy od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, czy też np. dania wiary lub odmówienia wiary wyjaśnieniom oskarżonego, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen, wynikającej z treści art. 7 k.p.k., lub też przekroczenia przez sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2002 roku, V KKN 90/01, Lex nr 53913).

Tak więc wyrażona w art. 5 § 2 k.p.k. zasada in dubio pro reo zawarta, której obrazę również zarzuca apelujący, nie są naruszone, jeżeli sąd ma w polu swego widzenia wszystkie dowody i fakty dotyczące danego oskarżonego, zarówno te, które są dla niego korzystne, jak i te, które przemawiają na niekorzyść oskarżonego, poddaje je ocenie i analizie zgodnej ze wskazaniem logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego oraz gdy w sprawie brak jest takich wątpliwości, które mimo wszelkich starań organu procesowego nie da się usunąć (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 stycznia 2006 roku, II AKa 394/05, Prok. i Pr. – wkł. 2006/11/29).

Wobec powyższej przedstawionych elementów za całkowicie chybiony uznać należy zarzut obrońcy oskarżonego dowolnej oceny dowodów dokonanej przez Sąd meriti. W rzeczywistości, uważna analiza zebranego i ujawnionego w toku rozprawy głównego materiału dowodowego jednoznacznie przeczy słuszności twierdzeń skarżącego, prowadząc do wniosków przeciwnych, w stosunku do tych sugerowanych przez obrońcę J. B.. Sąd Odwoławczy w pełni podzielił zapatrywania Sądu meriti, iż wyjaśnienia oskarżonego J. B. złożone w toku postępowania jurysdykcyjnego w zdecydowanej większości nie zasługują na nadanie im waloru wiarygodności. Powyższe relacje w znacznej części pozostają w sprzeczności z wersją zdarzeń przedstawioną przez podsądnego w toku śledztwa a także pozostają w opozycji do zeznań świadków R. Ś., G. P., P. S. (1), P. S. (2), D. K. oraz P. P., którym Sąd przyznał walor wiarygodności. Organ meriti obszernie oraz jednoznacznie wskazał w jakiej części zakwestionował wiarygodność tych wypowiedzi oskarżonego i nie ma potrzeby okoliczności tych raz jeszcze przytaczać. Zaprezentowane przez Sąd I instancji argumenty przemawiające za dokonaną oceną są logiczne, zgodne z doświadczeniem życiowym i są w całości aprobowane przez Sąd Odwoławczy. W sprawie tej de facto Sąd I instancji dysponował dwiema odmiennymi wersjami przedstawionymi przez oskarżonego, jedną na etapie postępowania przygotowawczego, drugą zaprezentowaną w toku postępowania jurysdykcyjnego. W sytuacji dysponowania przez Sąd dwiema wersjami należało skupić się na faktach i dowodach, które potwierdzają jedną lub drugą wersję oraz na wyjaśnieniu pewnych niekonsekwencji i braku logiki w którejś z przedstawionych wersji. Sądowi Rejonowemu udało się sprostać temu zadaniu i podzielić należy argument tego Sądu, iż tylko wyjaśnienia oskarżonego złożone w toku śledztwa wsparte zeznaniami świadków R. Ś., G. P., P. S. (1), P. S. (2) oraz P. P., uznane za prawdziwe, dają pełen obraz zdarzenia i wskazują na sprawstwo oskarżonego. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że wyjaśnienia oskarżonego, jak każdy inny dowód podlegają kompleksowej ocenie Sądu, który konfrontując je z pozostałymi dowodami władny jest wyprowadzić właściwe wnioski w zakresie możliwości przyjęcia sprawstwa oskarżonego w odniesieniu do zarzucanego mu czynu. O wartości dowodowej każdego dowodu pochodzącego z osobowego źródła dowodowego nie decyduje, w jakim stadium postępowania zostały one złożone, lecz ich treść konfrontacji z innymi dowodami. Wobec tego Sąd orzekający może dać wiarę wyjaśnieniom złożonym w postępowaniu przygotowawczym, a odmówić tego waloru wyjaśnieniom złożonym przed Sądem. Tego rodzaju ocena mieści się w ramach swobodnej oceny dowodów i pozostaje pod ochroną prawa procesowego, jeśli wynika z ujawnionego w toku rozprawy całokształtu dowodów oraz jest efektem rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r. III K 94/10, OSNwSK 2010/1/837, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku II AKa 261/12 Lex nr 1271802). Przenosząc powyższe rozważania na kanwę niniejszej sprawy stwierdzić należy, że trafnie Sąd Rejonowy ocenił, że to relacje oskarżonego J. B. złożone na etapie śledztwa zasługują na

walor wiarygodności albowiem są logiczne, zgodne z zasadami prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, a także znajdują potwierdzenie w zeznaniach R. Ś., G. P., P. S. (1), P. S. (2). Podnieść w tym miejscu trzeba, że J. B. w sposób bardzo szczegółowy opisał, jakie utrzymywał relację z R. Ś., w jakim celu przyjechał do mieszkania R. Ś. w lipcu 2005 r., kiedy, gdzie oraz w jakich okolicznościach został porwany, co wówczas przy sobie posiadał oraz w jakich okolicznościach odzyskał wolność. Powyższa relacja była wyjątkowo spójna z zeznaniami świadków R. Ś., G. P., P. S. (1) oraz P. S. (2), którzy byli uczestnikami powyższych wydarzeń i pomimo tego, iż mieli świadomość, że treść ich oświadczeń naraża ich na odpowiedzialność karną, potwierdzili wiarygodność wersji zdarzeń zaprezentowanej przez podsądnego podczas postępowania przygotowawczego. Jako w pełni właściwa jawi się również dokonana przez Sąd I instancji ocena wyjaśnień złożonych przez J. B. na etapie postępowania sądowego. Relacje te stoją bowiem w oczywistej sprzeczności z wersją zdarzeń wcześniej zaprezentowaną przez oskarżonego, a także są niezgodne z zeznaniami świadka P. P. oraz z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Wskazany świadek wyjątkowo zdecydowanie i konsekwentnie zaprzeczał jakoby miał w jakikolwiek sposób wpływać w toku śledztwa na treść wyjaśnień oskarżonego. Oprócz tego zupełnie niezrozumiałym pozostaje dlaczego oskarżony nie zdecydował się na złożenie zawiadomienia o rzekomym zastraszaniu go bezpośrednio po przesłuchaniu go w dniach 16 i 17 lipca 2011 roku i uczynił to dopiero po upływie niemal 13 miesięcy od zdarzenia. Wniosku, że obciążające oskarżonego oraz inne osoby wyjaśnienia zostały wymuszone przez Prokuratora nie można wywodzić na tej podstawie, że opisany przez oskarżonego przebieg wypadków odpowiadał linii oskarżenia, a następnie był zbieżny z ustaleniami Sądu leżącymi u podstaw skazania. Stosując takie kryterium oceny można zdyskredytować każde zeznania lub wyjaśnienia opierając się li tylko na tym, że pozostają w podejrzanym zbieżności bądź to z linią obrony, bądź też oskarżenia. Argumentacja taka nie poparta konkretnymi dowodami manipulacji, bądź nadużyć procesowych, nie dosyć że ma charakter czysto polemiczny, to dodatkowo wymyka się spod racjonalnej kontroli prawidłowości orzeczenia Sądu, a także nie prowadzi do merytorycznego rozstrzygnięcia.

Wobec powyższego zarzut obrazy prawa procesowego, a w konsekwencji dokonania błędnych ustaleń faktycznych uznać należy za chybiony. Podkreślić tutaj trzeba, że sąd orzekający ma prawo, a nawet obowiązek, oceniania wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie. Wymóg, aby podstawę wyroku stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej (art. 410 k.p.k.), oznacza konieczność znajdowania się w polu uwagi sądu w chwili rozstrzygania wszystkich okoliczności. Nie chodzi zaś o to, aby orzeczenie zapadło na podstawie wykluczających się dowodów, bo jest to oczywiście niemożliwe. Sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, jeśli ich treść jest rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygania polega na daniu priorytetu niektórym dowodom. Obowiązkiem sądu jest wówczas wskazanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych (art. 424§1 pkt 1 k.p.k.). Z obowiązku tego Sąd Rejonowy wywiązał się należycie. Sąd ten bowiem wnikliwie analizował wszystkie wyjaśnienia oskarżonego oraz zeznania świadków i logicznie wykazał, które i dlaczego oraz w jakim zakresie są wiarygodne. Ocenę tę przeprowadzono z poszanowaniem zasady obiektywizmu, na podstawie wszechstronnej analizy całokształtu materiału dowodowego. Nie wykazuje ona błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodów) czy logicznej (błędności rozumowania i wnioskowania) i jest zgodna ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a więc w sposób odpowiadający zasadzie swobodnej oceny dowodów określonej w art. 7 k.p.k.

Kierunek apelacji obrońcy oskarżonego (tj. co do winy) obligował Sąd odwoławczy do całościowej oceny zaskarżonego wyroku w tym również co do kary (dyrektywa z art. 447§1 kpk). W świetle okoliczności przedmiotowej sprawy nie sposób kwestionować zasadności kary wymierzonej oskarżonemu, gdyż nie zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą pozbawienia wolności wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą, która byłaby prawidłowa w świetle dyrektyw art. 53 kk.

Rozważając zasadność wniosku obrońcy oskarżonego w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania w zakresie czynu przypisanego J. B. w pkt. 2 wyroku, Sąd Okręgowy stwierdził, iż pomimo że spełnione są formalne przesłanki umożliwiające zastosowanie instytucji opisanej w art. 66 § 1 k.k., to stopień zawinienia i społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez w/w przesądza, iż brak jest podstaw do warunkowego umorzenia postępowania karnego w stosunku do oskarżonego. Sąd Odwoławczy dostrzegł i ocenił wszelkie okoliczności niniejszej sprawy, które decydują o możliwości zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania. Miał na uwadze dotychczasowy sposób życia J. B. oraz jego uprzednią niekaralność. Za okoliczność decydującą o niemożności

uwzględnienia wniosku obrońcy oskarżonego w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania karnego, Sąd Okręgowy uznał stopień zawinienia i społecznej szkodliwości czynu przypisanego J. B.. Warte podkreślenia pozostaje, że zachowanie oskarżonego wypełnia znamiona więcej niż jednego czynu zabronionego. Zostało one zakwalifikowane bowiem z aż trzech przepisów ustawy Kodeks karny (art. 233 § 1 k.k., art. 234 k.k. i art. 212 § 1 k.k.). Nadto dwa z przypisanych oskarżonemu przestępstw należą do szczególnego rodzaju czynów, a mianowicie przestępstw przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, które cechuje znaczny stopień szkodliwości społecznej. Nie bez znaczenia dla oceny możliwości uwzględnienia wniosku obrońcy oskarżonego pozostaje fakt, że ów czyn zabroniony został popełniony w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru (wypełnia warunki określone w art. 12 k.k.). W świetle zaprezentowanych okoliczności stopień zawinienia oskarżonego określić należy jako znaczny. Biorąc po uwagę powyższe Sąd Okręgowy uznał, że brak jest przesłanek do warunkowego umorzenia postępowania karnego. Sąd Odwoławczy stwierdził, iż przywołać na pierwszy plan należy cele skazania w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa oraz cele kary, jakie winna ona odnieść w stosunku do innych ewentualnych sprawców tego typu przestępstw.

Podsumowując stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy procedował prawidłowo, nie dopuszczając się uchybień wskazanych w apelacji. Dokonana przez ten Sąd ocena dowodów jest wszechstronna, obiektywna oraz zgodna z zasadami wiedzy i życiowego doświadczenia. W oparciu o tak kompleksową ocenę Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny i dokonał właściwej subsumcji prawnej przypisanych oskarżonemu czynów.

O kosztach poniesionych w postępowaniu odwoławczym rozstrzygnięto w oparciu o art. 636 § 1 k.p.k. w zw. art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późn. zm.) obciążając nimi oskarżonego. Powyższe wynika z nieuwzględnienia apelacji wniesionej na korzyść oskarżonego.